

Sygn. akt III Ca 1734/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2021 r. w Gliwicach

na rozprawie zdalnej

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. (poprzednio (...) Spółce Akcyjnej w W.)

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 7 sierpnia 2019 r., sygn. akt I C 1044/17

***uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rybniku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.***

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 1734/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z 9 sierpnia 2017 r. powód A. N. domagał się zasądzenia od pozwanej (...) S.A. w W. 6697,26 zł z odsetkami z uwagi na nieważność umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zawartej 24 stycznia 2011 r., której zawarcie miało na celu obejście prawa, a także zasądzenia 6697,26 zł z odsetkami i unieważnienie tej umowy na podstawie art. 12 ustawy

o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym w związku z art. 4 ust. 1 i 2 tej ustawy oraz art. 5 i 6 tej ustawy, gdyż został wprowadzony w błąd; ewentualnie wniósł o uznanie jej postanowień za bezskuteczne i zasądzenie z tego tytułu 3542,64 zł z odsetkami, ewentualnie 3699,05 zł z odsetkami wskazując różne w tym zakresie postanowienia umowne uznawane przez niego za abuzywne. Domagał się też zasądzenia kosztów procesu.

Pozwana sprzeciwiała się stanowisku powoda wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z 7 sierpnia 2019 r. Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanej na rzecz powoda 6698 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 4 sierpnia 2017 r. (pkt 1.) oraz 3952 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2.).

Sąd Rejonowy ustalił, że strony 24 stycznia 2011 r. zawarły umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, z zobowiązaniem do opłacania składek przez powoda. Pozwana pobierała opłaty w trakcie

trwania umowy, a także opłatę likwidacyjną, gdyż powód 14 stycznia 2016 r. rozwiązał umowę. Powód zażądał zwrotu wszystkich wpłaconych składek. Sąd Rejonowy uznał, że postanowienia umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zawartej pomiędzy stronami za abuzywne, ale w żaden sposób nie odniósł się do żądania unieważnienia umowy, pomimo tego że zasądził kwotę wyższą niż żądana z tego tytułu.

Apelację od wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., art. 321 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., także w związku z art. 385<sup>2</sup> k.c. i z art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 385<sup>3</sup> pkt 17, art. 396 k.c., art. 18 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. W oparciu o te zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej i o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania.

W toku postępowania apelacyjnego doszło do przejścia pozwanej przez inną spółkę i zmiany jej nazwy na (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. /k. 325-337/.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sprawę rozpoznano stosując regulacje procesowe w brzmieniu sprzed nowelizacji, która weszła w życie 7 listopada 2019 r. zgodnie z art. 9 ust. 4 ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469), apelacja bowiem wpłynęła przed tym terminem.

Orzeczenie zostało wydane po przeprowadzeniu rozprawy zdalnej, a to zgodnie z art. 15zszs<sup>1</sup> pkt 1 ustawy z 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 374 ze zm.), z uwagi na stan epidemii i nadmierne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego. Orzeczenie w tym zakresie zapadło w składzie jednego sędziego [por. art. 367 § 3 k.p.c. w związku z art. 15zszs<sup>1</sup> pkt 4 ww. ustawy i art. 6 ustawy z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1090)].

Powód wniósł pozew żądając 6697,26 zł (różnicy pomiędzy sumą wpłaconych składek w okresie obowiązywania umowy, a sumą wypłaconą mu po rozwiązaniu umowy) z odsetkami z uwagi na nieważność umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zawartej 24 stycznia 2011 r., której zawarcie miało na celu obejście prawa, zażądał także tej samej kwoty z odsetkami i unieważnienia tej umowy na podstawie art. 12 ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym w związku z art. 4 ust. 1 i 2 tej ustawy oraz art. 5 i 6 tej ustawy, gdyż został wprowadzony w błąd; ewentualnie wniósł o uznanie jej postanowień za bezskuteczne i zasądzenie z tego tytułu 3542,64 zł (nie wskazuje sposobu wyliczenia tej kwoty) z odsetkami, ewentualnie 3699,05 zł [jako pobranej przez pozwaną z rachunku powoda opłatę likwidacyjną i opłatę za wykup (3600,01 zł + 99,04 zł)] z odsetkami wskazując różne w tym zakresie postanowienia umowne uznawane przez niego za abuzywne. Jego żądanie, na podstawie art. 12 z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, unieważnienia umowy ubezpieczenia z uwagi na jej zawarcie w wyniku stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej, jak również żądanie zapłaty z uwagi na nieważność umowy nie zostało rozpoznane.

Żądanie dotyczyło zapłaty, w powiązaniu z żądaniem unieważnienia umowy, a ewentualnie zbudowano żądanie zapłaty z uwagi na niedozwolone postanowienia umowne.

Sąd Rejonowy zaskarżonym wyrokiem zasądził od pozwanej 6698 zł, wskazując jednocześnie w uzasadnieniu, że stanowiła ona pobraną przez pozwaną opłatę likwidacyjną. Taki wniosek jest sprzeczny z treścią pozwu i dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Wynika z nich bowiem bezsprzecznie, że sama opłata likwidacyjna pobrana przez pozwaną wyniosła 3600 zł. Ustalenie to nie znalazło miejsca w ustaleniach sądu I instancji, tak jak i zabrakło w nich ustalenia co złożyło się na kwotę potrąceń dokonanych przez pozwaną, które obniżyły wartość wykupu. W tym zakresie zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się skuteczne, bowiem sentencja wyroku zupełnie nie koresponduje z jego uzasadnieniem. Także zasądzenie takiej kwoty wykracza arytmetycznie ponad żądanie powoda.

Art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym wyraźnie wskazuje, że konsument może żądać naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych, w szczególności żądać unieważnienia umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń oraz zwrotu przez przedsiębiorcę kosztów związanych z nabyciem produktu.

Art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wskazuje, że niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta, zaznaczając przesłanki takiego stwierdzenia. W tej sprawie spór dotyczy postanowień związanych z wypłatą świadczenia wykupu, które zdaniem apelującej są niedozwolone.

W literaturze wskazuje się, że za szczególną postać naprawienia wyrządzonej przez przedsiębiorcę wskutek stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej szkody należy uznać możliwość żądania unieważnienia zawartej umowy, która została połączona z określonymi, wzajemnymi rozliczeniami pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem (I. Oleksiewicz [w:] Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Komentarz, Warszawa 2013, t. 6. do art. 12.)

Tak skonstruowane przez powoda żądanie wskazuje, że dochodzi on maksymalnie 6697,26 zł z uwagi na nieważność umowy oraz żąda jej unieważnienia z wzajemnymi rozliczeniami pomiędzy stronami (dlatego chce zwrotu wszystkich wpłaconych składek), opiera to żądanie także na uznaniu postanowień umowy za niedozwolone, ale wtedy dochodzi niższych kwot.

Sąd Rejonowy prowadził sprawę jako o zapłatę, nie zbadał zaś żądania unieważnienia umowy, gdyż nie odniósł się do ewentualnego naruszenia przepisów ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, a co za tym idzie także do żądania unieważnienia umowy. Żądanie przez powoda zapłaty (naprawienia szkody) jest zaś związane z żądaniem unieważnienia umowy, bowiem on łączy je ze zwrotem wzajemnych świadczeń; jest to szczególna postać żądania zawarta w art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (traktowana w literaturze jako szczególna postać żądania naprawienia szkody, jak wyżej zaznaczono). Dopiero pozytywne dla powoda rozpoznanie tego żądania może otwierać drogę do rozpoznania, powiązanego z nim, żądania zwrotu świadczenia (zapłaty), którego wysokość także należy wówczas ustalić, wpierv jednak należy rozpatryć i ocenić żądzie unieważnienia umowy. Także pozostałych zarzutów powoda dotyczących nieważności umowy Sąd Rejonowy nie rozpatrywał.

Nie oznacza to, że żądania te są zasadne, lecz jedynie tyle, że Sąd Rejonowy powinien odnieść się do tego przedmiotu procesu, bo jest to jego istota i główne żądanie powoda, które ponadto jest dalej idące niż żądanie zapłaty z uwagi na abuzywność postanowień umownych.

Należy także zaznaczyć, że jeżeli Sąd Rejonowy miał wątpliwości co do żądania pozwu, to w pierwszej kolejności powinien zastosować regulację art. 130 k.p.c., aby mieć możliwość orzeczenia co do istoty sprawy.

Dlatego też, zdaniem Sądu Okręgowego, doszło do nierozpoznania istoty sprawy, którą powód nakreślił w pozwie przez przyzmat żądania zapłaty pozostającego w związku z twierdzeniami o nieważności umowy i z żądaniem jej unieważnienia, a jedynie dodatkowo wskazywał na abuzywność postanowień umownych. To zaś spowodowało, że należało uchylić orzeczenie w całości. Z tych względów nie było też potrzeby szczegółowego odnoszenia się do zarzutów apelacji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 108

§ 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy ustalił jakiej ostatecznie treści jest żądanie powoda, ocenił także merytorycznie powiązane ze sobą jego żądania zapłaty i unieważnienia umowy, jeżeli będą podtrzymywane, a następnie wydał orzeczenie w przedmiocie procesu, rozstrzygając także o kosztach postępowania.

SSO Roman Troll